

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Michał Krasowski

w obecności protokolanta: starszego sekretarza sądowego Emilii Krzak, Agnieszki Wolskiej, Anny Lipnickiej – Piądlowskiej, Donaty G. – Gwarda i asystenta sędziego Katarzyny Szpyra

w sprawie z oskarżenia prywatnego J. K. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2017 roku, 13 września 2017 roku, 22 września 2017 roku, 3 listopada 2017 roku, 17 listopada 2017 roku i 15 grudnia 2017 roku

sprawy:

1. **W. F. (1)**, syna S. i J. z domu B., urodzonego (...) w C.
2. **J. F.**, syna A. i K. z domu Z., urodzonego (...) w P.

oskarżonych o to, że:

w dniu 17 marca 2017 r. reprezentując Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P. sporządzili i podpisawszy się pod nim wysłali do wiadomości wszystkich członków Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P., pismo w którym zarzucają oskarżycielce prywatnej, że rozpowszechnia nieprawdziwe informacje, które godzą w cześć i dobre imię osób będących członkami zarządu ww. wspólnoty, jak też pozostałych członków wspólnoty, bezzasadnie wetuje wszelkie projekty, plany przyszłościowe, co prowadzić ma do opóźnienia bądź uniemożliwienia podejmowania decyzji merytorycznych, co w konsekwencji wpływa destrukcyjnie na całokształt działalności Wspólnoty jak też pozostałych członków Wspólnoty, ponadto oskarżeni grożą J. K. (1) skierowaniem sprawy do Prokuratury Rejonowej w Puławach tj. o czyn przewidziany w art. 212 § 1 k.k.

I. oskarżonych **W. F. (1)** i **J. F.** uznaje za winnych tego, że w miesiącu marcu 2017 roku, daty dziennej bliżej nieustalonej lecz nie wcześniej niż po 17 marca 2017 roku, w P., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu jako Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P., pomówili J. K. (1) o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej, w ten sposób że sporządzili w imieniu Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P. i opatrzili swoimi podpisami pismo datowane na dzień 17 marca 2017 roku, które dostarczono do wiadomości co najmniej 24 członków Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P., w którym zarzucali J. K. (1): rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, godzących w cześć i dobre imię członków Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P. i pośrednio w całą Wspólnotę Mieszkaniową ul. (...) w P., co narusza zasady współżycia społecznego oraz bezzasadne oponowanie przez J. K. (1) przeciwko wszelkim projektom czy planom przyszłościowym dotyczących Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P., co prowadzi do opóźnienia bądź uniemożliwienia podejmowania decyzji merytorycznych w kwestiach dotyczących Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P. i wpływa destrukcyjnie na całokształt działalności Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P., tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 212 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 212 § 1 k.k. wymierza każdemu z oskarżonych karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając na podstawie art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonych **W. F. (1)** i **J. F.** do zadośćuczynienia oskarżycielce prywatnej J. K. (1) za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na jej rzecz kwot po 500 (pięćset) złotych;

III. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 628 pkt 1 k.p.k. zasądza od oskarżonych **W. F. (1)** i **J. F.** na rzecz oskarżycielki prywatnej J. K. (1) kwot po 1072,50 zł (jeden tysiąc siedemdziesiąt dwa złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów procesu;

IV. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. oraz art. 1 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonych **W. F. (1)** i **J. F.** na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej.

Sygn. akt **II K 209/17**

UZASADNIENIE

Na podstawie przeprowadzonych i ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. K. (1) od 2007 roku jest właścicielem nieruchomości lokalowej położonej w P., przy ul. (...). Jako właściciel lokalu jest członkiem wspólnoty mieszkaniowej, o której mowa w przepisie art. 6 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (t.j.: Dz. U. z 2015 roku poz. 1892 z późn. zm.) – wspólnoty mieszkaniowej ul. (...). Zarząd nieruchomością wspólną budynku położonego przy ul. (...) sprawuje wobec dominującej liczby lokali wspólnota mieszkaniowa reprezentowana przez zarząd wieloosobowy oraz wobec części z nich – (...). Członkami zarządu wspólnoty mieszkaniowej ul. (...) w P. są m.in. W. F. (1) i J. F. – ten ostatni od 2014 roku. Właścicielami innych nieruchomości lokalowych w tym budynku są również T. R., A. P. (2), E. C., M. T. (1), L. Ł., J. W., G. W., D. C. (1), J. L., H. P. (1), P. W., C. D., R. B., G. R., U. S., J. S. (1), T. S., Z. P., H. D., W. F. (2), A. K., B. D., M. Ż., K. G., L. S., D. C. (2), D. K., M. M., J. G., K. S., którzy jako właściciele lokali wchodzących w skład nieruchomości położonej przy ul. (...) w P. tworzą wspólnotę mieszkaniową tej nieruchomości.

Dowód: częściowo zeznania świadka J. K. (1) k. 63v.-65, k. 129v.-130v.; zeznania świadka T. R. k. 65-65v.; zeznania świadka E. C. k. 66v.-67; zeznania świadka M. T. (1) k. 67-68; zeznania świadka L. Ł. k. 68-68v.; zeznania świadka J. W. k. 72v.-73; zeznania świadka G. W. k. 73-73v.; zeznania świadka D. C. (1) k.74; zeznania świadka J. L. k. 74v.-75; zeznania świadka H. P. (1) k. 75-76; zeznania świadka P. W. k. 76-76v.; zeznania świadka C. D. k. 76v.-77v.; R. B. k. 77v.-78; zeznania świadka G. R. k. 78-78v.; zeznania świadka U. S. k. 78v.-79; zeznania świadka J. S. (1) k. 106-106v.; zeznania świadka T. S. k. 108-109; zeznania świadka Z. P. k. 109-109v.; zeznania świadka H. D. k. 109v.-110v.; zeznania świadka W. F. (2) k. 111-111v.; zeznania świadka A. K. k. 111v.-112; zeznania świadka B. D. k. 112-113; zeznania świadka M. Ż. k. 113-113v.; zeznania świadka K. G. k. 113v.-114; zeznania świadka L. S. k. 126-126v.; zeznania świadka D. C. (2) k. 126v.; zeznania świadka D. K. k. 126v.-127v.; zeznania świadka M. M. k. 127v.-128; zeznania świadka J. G. k. 128-128v.; zeznania świadka K. S. k. 129-129v.; częściowo wyjaśnienia oskarżonych J. F. k. 72, k. 131-131v.; częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. F. (1) k. 105v., k. 130v.-131; dokument k. 134-135.

W sprawach dotyczących zarządu nieruchomością wspólną wspólnota mieszkaniowa reprezentowana przez zarząd podejmowała uchwały, zwoływane były zebrania właścicieli lokali nieruchomości przy ul. (...) w P., na których obecni byli właściciele lokali, w tym J. K. (1), na których wspólnota mieszkaniowa przy ul. (...) w P. podejmowała uchwały, niekiedy wymagane było z uwagi na zbyt małą liczbę członków wspólnoty mieszkaniowej indywidualne zbieranie głosów. Na zebraniach właścicieli lokali nieruchomości przy ul. (...) w P. obecna była również J. K. (1), która niejednokrotnie zabierała głos w sprawach dotyczących wspólnoty mieszkaniowej ul. (...) w P., zapytywała m.in. o zawierane przez Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej umowy, kwestie postępowania w przedmiocie zamówień publicznych, wydatkowanie w sprawach dotyczących nieruchomości wspólnej i jej zarządu, w tym wysokości długu wspólnoty mieszkaniowej i wysokości dokonanych spłat. J. K. (1) kwestionowała zasadność planowanych przez zarząd wspólnoty mieszkaniowej inwestycji, np. tej dotyczącej wymiany ogrodzenia nieruchomości położonej przy

ul. (...) w P., w sprawie której wspólnota mieszkaniowa podjęła uchwałę, którą m.in. J. K. (1) zaskarżyła do Sądu Okręgowego w Lublinie. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 30 stycznia 2015 roku w sprawie sygn. akt I C 1241/14 uchwała ta została uchylona. J. K. (1) podejmowała działania celem zaskarżenia do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego inwestycji w postaci wymiany ogrodzenia. Na zebraniach właścicieli lokali budynku przy ul. (...) w P. w 2017 roku dyskutowana była kwestia dobudowy do budynku nowych balkonów, z czym wiązała się konieczność zebrania odpowiednich funduszy, w tym finansowaniem poprzez zaciągnięcie kredytu. J. K. (1) kwestionowała zasadność tej inwestycji, w tym na tle kosztów jakie wspólnota mieszkaniowa będzie musiała z tego tytułu ponieść. W tej sprawie wspólnota mieszkaniowa podjęła uchwałę nr 3/2017 z 28 lutego 2017 roku o wyrażeniu zgody na planowaną inwestycję, wobec której m.in. J. K. (1) skierowała pozew do Sądu Okręgowego w Lublinie o jej uchylenie. Zastrzeżenia J. K. (1) budziło również niezależanie do informacji o wydatkach wspólnoty mieszkaniowej jakichkolwiek załączników, czy nieudzielanie żądanych informacji w kwestiach dotyczących wspólnoty mieszkaniowej ul. (...) w P. oraz zasady rozliczenia kosztów telefonu czy zwrotu kosztów dojazdu członków zarządu. J. K. (1) od 2014 roku, kiedy zaczęła uczestniczyć na zebraniach właścicieli lokali budynku przy ul. (...) w P. i aktywnie w nich brać udział, kwestionuje metody działania zarządu wspólnoty, wskazując iż finansowanie inwestycji budynku winno odbywać się poprzez gromadzenie funduszu poprzez składki członków wspólnoty, nie zaś finansowanie inwestycje przez kredyty, z którymi wiąże się konieczność płacenia odsetek. Zastrzeżenia co do pracy zarządu wspólnoty mieszkaniowej ul. (...) w P. zgłaszali również inni członkowie wspólnoty mieszkaniowej, m.in. T. R., A. P. (2), E. C., M. T. (1). J. K. (1) na zebraniach właścicieli lokali budynku przy ul. (...) w P. zabierała głos, nie podnosiła głosu ani nie stosowała wulgaryzmów, jednak jej wypowiedzi wykazywały, iż kwestionuje ona działania zarządu wspólnoty mieszkaniowej, co niektórzy członkowie wspólnoty oceniali jako zarzucanie zarządowi wspólnoty mieszkaniowej niegospodarność, przez co podważany było zaufanie do jego pracy. Niektórzy członkowie wspólnoty mieszkaniowej pozytywnie oceniają działania J. K. (1), która egzekwuje jej prawo do kontroli działań zarządu wspólnoty mieszkaniowej, w tym zaskarżając uchwały wspólnoty mieszkaniowej. Niektórzy członkowie wspólnoty pozytywnie oceniają pracę zarządu wspólnoty mieszkaniowej, w tym planowane inwestycje, np. te dotyczącą budowy balkonów. Na zebraniach właścicieli lokali nieruchomości przy ul. (...) w P. w dniach 3 marca 2015 roku i 28 lutego 2017 roku członkowie zarządu wspólnoty mieszkaniowej ul. (...) w P. zgłaszali wolę złożenia rezygnacji z pełnionych funkcji, wobec wysuwanych pod ich adresem zastrzeżeń w zakresie pełnionej przez nich funkcji.

Dowód: częściowo zeznania świadka J. K. (1) k. 63v.-65, k. 129v.-130v.; zeznania świadka T. R. k. 65-65v.; zeznania świadka E. C. k. 66v.-67; zeznania świadka M. T. (1) k. 67-68; zeznania świadka L. Ł. k. 68-68v.; zeznania świadka J. W. k. 72v.-73; zeznania świadka G. W. k. 73-73v.; zeznania świadka D. C. (1) k. 74; zeznania świadka Z. P. k. 109-190v.; zeznania świadka H. P. (1) k. 75-76; dokumenty k. 18-36; odpis wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 30 stycznia 2015 roku w sprawie sygn. akt I C 1241/14 wraz z uzasadnieniem k. 94-104; dokumenty k. 37-39; częściowo wyjaśnienia oskarżonych J. F. k. 72, k. 131-131v.; częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. F. (1) k. 105v., k. 130v.-131.

W marcu 2017 roku, po dniu 17 marca 2017 roku, do członków wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w P. dostarczone zostało pismo Zarządu (...) reprezentowanego przez członków zarządu w osobach W. F. (1) i J. F., datowane na dzień 17 marca 2017 roku. W piśmie tym adresowanym do J. K. (1), zarząd (...) w P. w osobach W. F. (1) i J. F., odwołując się zachowania J. K. (1), które przedstawione zostało jako „rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, godzących w część i dobre imię osób będących członkami (...) w P.”, poinformował, iż zachowanie takie jest zagrożone karą w postępowaniu karnym przed sądem. Nadto, autorzy pisma wskazali, iż rozpowszechniane przez J. K. (1) informacje nie polegają na prawdzie i godzą w dobre imię osób – członków (...) w P. i pośrednio w całą Wspólnotę – naruszając poprzez to zasady współzycia społecznego. Autorzy pisma dalej wskazali, iż J. K. (1) bezzasadnie wetuje wszelkie projekty czy plany przyszłościowe dotyczące wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w P., co prowadzi do opóźnienia bądź uniemożliwienia podejmowania decyzji merytorycznych w kwestiach budynku zarządzanego przez Wspólnotę Mieszkaniową ul. (...) w P.. W konkluzji, zarząd (...) w P. w osobach W. F. (1) i J. F., poinformował, iż w przypadku niezaprzeczenia przez J. K. (1) działań godzących w dobre imię członków zarządu wspólnoty mieszkaniowej ul. (...) w P. i pozostałych poza zarządem tej wspólnoty członków wspólnoty mieszkaniowej, sprawa zostanie skierowana do Prokuratury Rejonowej w Puławach z wnioskiem o wszczęcie postępowania karnego z art. 212 § 1 k.k. Pismo to zostało przekazane do wiadomości wszystkim członkom (...) w P., przy czym T. R., A. P. (2), E. C., M. T. (1), L. Ł., G. W., D. C.

(1), J. L., H. P. (1), P. W., C. D., R. B., G. R., U. S., J. S. (1), T. S., H. D., A. K., B. D., D. C. (2), M. M., J. G., K. S. i D. K. potwierdziły, iż otrzymały lub znają treść pisma (...) w P. podpisanego przez W. F. (1) i J. F..

Niektórzy członkowie wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w P. pismo zarządu wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w P. potraktowali jako formę upomnienia J. K. (1), aby nie wpływała ona destrukcyjnie na pracę zarządu wspólnoty mieszkaniowej, zgadzając się z postawionymi tam zarzutami, uznając je za odpowiadające prawdzie. Oceniali oni J. K. (1) jako osobę konfliktową, która nie zgadza się z wszystkimi działaniami podejmowanymi przez zarząd wspólnoty mieszkaniowej. Inni członkowie wspólnoty mieszkaniowej kwestionowali zasadność działań W. F. (1) i J. F., zarówno co do samej formy jak i treści. Prezes zarządu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. jak i prokurent tejże spółki sporządzili oświadczenia, w których bardzo dobrze ocenili dotychczasową współpracę zarządu wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w P. ze spółką, jak i podejmowane przez nich działania, na skutek których spłacone zostało zadłużenie wspólnoty mieszkaniowej i zgromadzona została nadwyżka finansowa.

Dowód: częściowo zeznania świadka J. K. (1) k. 63v.-65, k. 129v.-130v.; zeznania świadka T. R. k. 65-65v.; zeznania świadka E. C. k. 66v.-67; zeznania świadka M. T. (1) k. 67-68; zeznania świadka L. Ł. k. 68-68v.; zeznania świadka J. W. k. 72v.-73; zeznania świadka G. W. k. 73-73v.; zeznania świadka D. C. (1) k.74; zeznania świadka J. L. k. 74v.-75; zeznania świadka H. P. (1) k. 75-76; zeznania świadka P. W. k. 76-76v.; zeznania świadka C. D. k. 76v.-77v.; R. B. k. 77v.-78; zeznania świadka G. R. k. 78-78v.; zeznania świadka U. S. k. 78v.-79; zeznania świadka J. S. (1) k. 106-106v.; zeznania świadka T. S. k. 108-109; zeznania świadka H. D. k. 109v.-110v.; zeznania świadka E. P. (1) k. 110v.-111; zeznania świadka A. K. k. 111v.-112; zeznania świadka B. D. k. 112-113; zeznania świadka L. S. k. 126-126v.; zeznania świadka D. C. (2) k. 126v.; zeznania świadka D. K. k. 126v.-127v.; zeznania świadka M. M. k. 127v.-128; zeznania świadka J. G. k. 128-128v.; zeznania świadka K. S. k. 129-129v.; częściowo wyjaśnienia oskarżonych J. F. k. 72, k. 131-131v.; częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. F. (1) k. 105v., k. 130v.-131; dokument k. 6; oświadczenia k.16-17.

Aktem oskarżenia z dnia 29 marca 2017 roku J. K. (1) oskarżyła W. F. (1) i J. F. o to, że w dniu 17 marca 2017 r. reprezentując Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P. sporządzili i podpisawszy się pod nim wysłali do wiadomości wszystkich członków Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P., pismo w którym zarzucają oskarżyciele prywatnej, że rozpowszechnia nieprawdziwe informacje, które godzą w cześć i dobre imię osób będących członkami zarządu ww. wspólnoty, jak też pozostałych członków wspólnoty, bezzasadnie wetuje wszelkie projekty, plany przyszłościowe, co prowadzić ma do opóźnienia bądź uniemożliwienia podejmowania decyzji merytorycznych, co w konsekwencji wpływa destrukcyjnie na całokształt działalności Wspólnoty jak też pozostałych członków Wspólnoty, ponadto oskarżeni grożą J. K. (1) skierowaniem sprawy do Prokuratury Rejonowej w Puławach tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k.

Oskarżony W. F. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia (k. 105v., k. 130v.-131). W swych wyjaśnieniach oskarżony wskazał, iż wraz z J. F. sporządzając pismo z dnia 17 marca 2017 roku i dostarczając je do członków wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w P. nie mieli zamiaru zniesławienia J. K. (1). Wielokrotnie usiłowali rozmawiać z J. K. (1) co do zgłaszanych przez nią zastrzeżeń, ale nie wykazywała ona woli prowadzenia takich rozmów. Rozmowy na temat spraw wspólnoty mieszkaniowej odbywały się pod blokiem, w związku z czym oskarżeni wystosowali pismo wiadomej treści. Zamiarem wystosowania tego pismo było wykazanie nieprawidłowości w takim prowadzeniu rozmów o wspólnocie mieszkaniowej. Działalni oni w interesie wspólnoty mieszkaniowej, nie we własnym. W piśmie udostępnionym członkom wspólnoty mieszkaniowej wyrazili opinię w sprawach wspólnoty mieszkaniowej, ich intencją nie było poniżenie J. K. (1) w opinii innych członków wspólnoty mieszkaniowej. Zarzuty zawarte w piśmie znajdują potwierdzenie w protokołach zebrania wspólnoty, zeznaniach świadków i pokrzywdzonej. J. K. (1) w sprawach wspólnoty mieszkaniowej jest aktywna, sprawdza dokumenty, w większości głośnie przeciw uchwałom wspólnoty mieszkaniowej. Oskarżeni rozmawiali z J. K. (1), ale rozmowy te nie przynosiły rezultatu, dlatego wystosowali pismo. Zostało ono wysłane do członków wspólnoty mieszkaniowej dlatego, że nie wszyscy właściciele lokali na zebraniach właścicieli lokali uczestniczą.

Oskarżony J. F. również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia (k. 72, k. 131-131v.). Wyjaśnił, iż wraz z W. F. (1) podjęli takie działania dla dobra wspólnoty mieszkaniowej. Wcześniej wraz z W. F. (1)

rozmawiali z J. K. (1) na temat jej działań, aby zmieniła swoje postępowanie co do zarządu wspólnoty, ale J. K. (1) nadal zaskarżała uchwały, działała na niekorzyść wspólnoty mieszkaniowej.

Obaj oskarżeni są niekarani sędownie (k. 138-139). Oskarżony W. F. (1) jest emerytem, jest żonaty, nie ma nikogo na swoim utrzymaniu (k. 42v., k. 55). Oskarżony J. F. jest rencistą, jest żonaty, ma 3 dzieci na swoim utrzymaniu (k. 71v.).

Sąd zważył co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych w zasadniczych kwestiach sprawy z wyłączeniem zaprzeczenia, iż ich zamiarem nie było zniesławienie oskarżycielki prywatnej. Oskarżeni przyznali, iż wystosowali pismo do J. K. (1), którego treść udostępnili poprzez jego doręczenie członkom wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w P.. Oskarżeni przyznali, iż zachowanie oskarżycielki prywatnej w zakresie działań jakie podejmowała ona jako członek wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w P. były uciążliwe dla nich jako członków zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Oskarżycielka prywatna zaskarżała uchwały wspólnoty mieszkaniowej, miały miejsce nieformalne rozmowy na tematy planowanych przez wspólnotę mieszkaniową inwestycji, których inicjatorem upatrywali oni w osobie J. K. (1). Oskarżycielka prywatna zgłaszała zastrzeżenia co do pracy zarządu wspólnoty mieszkaniowej, wcześniej zarząd z tego powodu zrezygnował. Praca oskarżonych jako członków zarządu wspólnoty mieszkaniowej była utrudniona z powodu zachowania oskarżycielki prywatnej, która negocjowała planowane inwestycje, co do których większość członków wspólnoty wyrażała zgodę i wolę ich przeprowadzenia. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonych, podobnie jak inne elementy stanu faktycznego, są w sprawie bezsporne. W sprawie niniejszej kluczowe są rozbieżne oceny członków wspólnoty mieszkaniowej, w tym oskarżycielki prywatnej, jak i oskarżonych co do pracy zarządu wspólnoty mieszkaniowej, czy działania oskarżycielki prywatnej, jakie zarzucili jej oskarżeni w piśmie z dnia 17 marca 2017 roku, były prawdziwe, czy też nie, a wreszcie czy działania jakie bezspornie podjęli oskarżeni podyktowane były działaniem w interesie społecznym i czy taka ich forma była dopuszczalna. W tym zakresie zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków są wiarygodne, gdyż każdy ze świadków zeznał zgodnie z posiadanym przez siebie stanem wiedzy, nie ukrywając swoich zapatrywań i ocen na zachowania stron postępowania. Niektórzy świadkowie popierali działania oskarżonych, w tym formę jaką one przybrały, inni z kolei wskazywali na ich niezasadność czy szkodliwy i krzywdzący oskarżycielkę prywatną charakter. Stąd zeznania wszystkich świadków zostały wykorzystane w postępowaniu dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, z tym że wśród przesłuchanych w sprawie świadków możliwe jest ustalenie pewnych grup osób, w zależności od wykazywanej przez świadków oceny zachowania zarówno oskarżycielki prywatnej jak i oskarżonych.

Świadek J. K. (1) zeznała na okoliczności otrzymania pisma oskarżonych oraz okoliczności stanowiących przyczynę jego wystosowania. Oskarżycielka prywatna wskazała na sprawy związane z zarządem nieruchomością wspólną, w tym wymianę ogrodzenia nieruchomości, spłatę zadłużenia z tytułu kredytu na przeprowadzenie prac remontowych budynku, zaskarżenia uchwał wspólnoty mieszkaniowej, czy występowania ze skargami do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w sprawie parametrów wykonanego ogrodzenia. Oskarżycielka prywatna przedstawiała odmienne zapatrywanie na sposób przeprowadzenia inwestycji budynku, wykazywała zasadność stopniowego zbierania kapitału zamiast zaciągania kredytów. W 2017 roku kiedy została przedstawiona propozycja wymiany balkonów, oskarżycielka prywatna zakwestionowała podany orientacyjny koszt przeprowadzenia takiej inwestycji przypadający na każdy balkon, w tym zasięgnęła informacji o warunkach udzielenia kredytu na ten cel i jego kosztów. Zastrzeżenia pokrzywdzonej budziła praktyka przedstawiania sprawozdań z zarządu nieruchomością wspólną bez załączników, o których okazanie J. K. (1) musiała upominać się. W gronie T. R., E. C. i M. T. (2) pokrzywdzona dyskutowała o kosztach planowanej inwestycji w postaci budowy balkonów, zwróciła się do banku o przedstawienie symulacji warunków i całkowitego kosztu inwestycji w przedmiocie wybudowania balkonów. Na zebraniach właścicieli lokali pokrzywdzona nie poruszała kwestii rozliczania kosztów paliwa zużytego przez członków zarządu wspólnoty mieszkaniowej i nie zgłaszała na tym tle zastrzeżeń. W zasadniczej kwestii zeznał świadek Sąd obdarzył je wiarą, tj. w zakresie działań podejmowanych przez oskarżycielkę prywatną, dwukrotnego zaskarżenia uchwał wspólnoty mieszkaniowej, aktywnego uczestniczenia na zebraniach właścicieli lokali, zgłaszanych na tych zebraniach zastrzeżeń. W zakresie tego, iż oskarżycielka prywatna nie kwestionowała kwot paliwa jakie członkowie zarządu wspólnoty mieszkaniowej używali, zeznania te stanowią formę złagodzenia działań jakie oskarżycielka

prywatna podejmowała na forum zebrania właścicieli lokali jak i poruszanych przez nią kwestii. Bowiern z zeznań świadków R. B. i L. S. wynika, iż kwestia ta była poruszana przez oskarżycielkę prywatną na zebraniach właścicieli lokali. W pozostałym zakresie zeznania świadka J. K. (1) zostały obdarzone wiarą jako logiczne, spójne i konsekwentne. Zawierają one, podobnie jak zeznania wszystkich innych świadków przesłuchanych w sprawach czy wyjaśnienia oskarżonych szereg ocen w przedmiocie pracy zarządu wspólnoty mieszkaniowej, zasadności działań podejmowanych przez oskarżycielkę prywatną i jej nastawienia.

Przechodząc do oceny zeznań pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków, należy przedstawić następujące grupy świadków z uwagi na treść ich zeznań.

Pierwszą grupę świadków są członkowie wspólnoty mieszkaniowej, którzy negatywnie ocenili zachowania oskarżonych, wskazując iż oskarżycielka prywatna podejmowała działania w interesie wspólnoty mieszkaniowej, wykonywała swoje prawa, zasadnie podważała działania zarządu wspólnoty mieszkaniowej. W tej grupie znaleźli się świadkowie T. R. (k. 65-65v.), A. P. (2) (k. 65v.-66), E. C. (k.66v.-67), M. T. (2) (k. 67-68) czy L. Ł. (k. 68-68v.). Świadców ci zeznawali, iż oskarżycielka prywatna podobnie jak inne osoby negatywnie oceniała pracę zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Na zebraniach kulturalnie zadawała pytania, występowała o okazanie dokumentów. Działania przez nią podejmowane były w interesie wspólnoty mieszkaniowej i były zasadne.

Świadek W. F. (2) (k. 111-111v.) zeznała, iż pisma oskarżonych nie otrzymała, nie zna jego treści, z niektórymi posunięciami zarządu wspólnoty mieszkaniowej nie zgadza się. Nie słyszała, aby oskarżycielka prywatna oceniała pracę zarządu wspólnoty mieszkaniowej, ale zastrzegła iż miała ona prawo nie zgadzać się z uchwałą wspólnoty mieszkaniowej.

Świadców J. L. (k. 74v.-75) i H. P. (2) (k. 75-76), jako byli członkowie zarządu wspólnoty mieszkaniowej zeznały, iż J. K. (1) podważała zaufanie do pracy zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Na zebraniach właścicieli lokali prowadzone były dyskusje, podnoszono bezzasadne argumenty, negatywnie oceniano pracę zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Podjęta w 2017 roku uchwała wspólnoty mieszkaniowej o rozbudowie balkonów została zaskarżona przez oskarżycielkę prywatną, co świadek J. L. oceniła jako podważanie zarządu, jego poniżanie i wprowadzanie zamętu. J. K. (1) wraz z innymi osobami dzielają negatywną ocenę o działaniach zarządu wspólnoty mieszkaniowej. List wystosowany przez oskarżonych świadek J. L. oceniła jako zasadne i polegające na prawdzie upomnienie J. K. (1). Zeznała, iż negowanie, krytykowanie działań zarządu w tym wydatkowania środków wspólnoty mieszkaniowej stanowiło pośrednio formę zarzutu nieuczciwości wobec zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Także świadek H. P. (2) zeznała, iż J. K. (1) głosowała przeciwko uchwałam wspólnoty mieszkaniowej, w dwóch przypadkach zaskarżała je do Sądu Okręgowego w Lublinie, w ostatnim przypadku w kwietniu 2017 roku podając w uzasadnieniu pozwu nieprawdziwe informacje. Pod blokiem prowadzone są dyskusje w sprawach wspólnoty mieszkaniowej. Oskarżycielka prywatna sprzeciwia się planom zarządu, głosuje przeciwko uchwałam wspólnoty mieszkaniowej. Ze świadkiem H. P. (2) rozmawiały osoby, które od osób które popierają J. K. (1) dowiedziały się o nieprawdziwych informacjach o planowanych czy realizowanych działaniach dotyczących wspólnoty mieszkaniowej. J. K. (1) wypowiadała informacje godzące w dobre imię i cześć członków zarządu wspólnoty mieszkaniowej, w tym te dotyczące kwestii finansowych.

Świadców P. W. (k. 76-76v.), C. D. (k. 76v.-77v.), U. S. (k. 78v.-79), J. S. (2) (k. 106v.-108), D. K. (k. 126v.-127v.) i K. S. (k. 129-129v.) pozytywnie ocenili działania oskarżonych w formie wystosowanego pisma i jego dostarczenia do członków wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w P. zeznając iż oskarżycielka prywatna na zebraniach właścicieli lokali zawsze była przeciwna planom zarządu wspólnoty mieszkaniowej, głosowała przeciwko uchwałam, pisała skargi, wprowadzała złą atmosferę we wspólnocie mieszkaniowej, była kłótliwa, konfliktowa, podważała wszelkie podejmowane uchwały, miała zastrzeżenia do pracy zarządu wspólnoty mieszkaniowej, które godziły w jego dobre imię. Zastrzeżenia oskarżycielki prywatnej były niezasadne, gdyż zarząd wspólnoty mieszkaniowej zawsze otrzymywał absolutorium. Na skutek działań oskarżycielki prywatnej jak i innych osób poprzedni zarząd wspólnoty mieszkaniowej zrezygnował.

Świadkowie R. B. (k. 77v.-78), T. S. (k. 108-109), H. D. (k. 109v.-110v.), A. K. (k. 111v.-112), B. D. (k. 112-113), M. M. (k. 127v.-128) i J. G. (k. 128-128v.) zeznali, iż pozytywnie oceniają pracę zarządu wspólnoty mieszkaniowej, z kolei oskarżycielka prywatna na zebraniach właścicieli lokali zabiera głos, sprzeciwia się propozycjom zarządu wspólnoty mieszkaniowej, stawiała zarzuty wobec zarządu wspólnoty mieszkaniowej.

Świadek J. W. (k. 72v.-73) zeznał, iż wie, aby oskarżycielka prywatna rozmawiała z innymi osobami o działaniach zarządu wspólnoty mieszkaniowej, mogły to być osoby z którymi wspólnie podejmuje ona działania skierowane przeciwko zarządowi wspólnoty mieszkaniowej. Osoby te krytykują działania zarządu wspólnoty mieszkaniowej, jednak na propozycje zostania członkami zarządu wspólnoty mieszkaniowej odmawiają. Zastrzeżenia jakie oskarżycielka prywatna stawia zarządowi wspólnoty mieszkaniowej dotyczą polityki fiskalnej czy niegospodarności.

Świadkowie G. W. (k. 73-73v.) i D. C. (1) (k. 74) zeznały, iż na zebraniach właścicieli lokali J. K. (1) zabierała głos, nie zgadzała się z żadną z przedstawianych propozycji, na zebraniach miały miejsce krzyki, wrzaski.

Świadkowie G. R. (k. 78-78v.), Z. P. (k. 109-109v.), L. S. (k. 126-126v.) i D. C. (2) (k. 126v.) zeznali, iż na zebraniach właścicieli lokali oskarżycielka prywatna zabierała głos, czyniła zarzuty wobec zarządu wspólnoty mieszkaniowej, kwestionowała m.in. zasady rozliczania korzystania z telefonu przez członków zarządu wspólnoty mieszkaniowej.

Zeznania świadków M. Ż. (k. 113-113v.), E. Ż. (k. 106-106v.), E. P. (2) (k. 110v.) i K. G. (k. 113v.-114) niewiele wniosły do sprawy. Świadkowie ci bądź nie znali okoliczności sprawy, nie znali treści pisma oskarżonych, bądź nie wykazywali zainteresowania sprawami wspólnoty mieszkaniowej.

Wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie zeznawali wiarygodnie i szczerze. Każdy z nich przedstawił własną ocenę zachowania stron, ich motywacji i skutków. Zeznania te zostały użyte przy ustaleniach faktycznych sprawy, jako spójne, logiczne i konsekwentne. Także dowody z dokumentów, przywołanych powyżej, nie były w sprawie przez żadną ze stron kwestionowane.

Przeprowadzone i ocenione jak wyżej dowody, potwierdziły ostatecznie sprawstwo oskarżonych co do czynu z art. 212 § 1 k.k.

Zgodnie z art. 212 § 1 k.k. kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Zgodnie z art. 213 § 1 i art. 213 § 2 pkt 1 i 2 k.k. nie ma przestępstwa określonego w art. 212 § 1, jeżeli zarzut uczyniony niepublicznie jest prawdziwy; nie popełnia przestępstwa określonego w art. 212 § 1 lub 2 k.k. ten, kto publicznie podnosi lub rozgłasza prawdziwy zarzut: dotyczący postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną lub służący obronie społecznie uzasadnionego interesu.

Interpretację czynu z art. 212 § 1 k.k. przedstawił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 października 2010 r. w sprawie sygn. II KK 105/10 (LEX nr 621198), zgodnie z którą stylizacja art. 212 § 1 k.k. prowadzi do wniosku, że o zaistnieniu podstaw do odpowiedzialności karnej na podstawie tego przepisu można mówić tylko wtedy, gdy sprawca zakomunikował przynajmniej jednej osobie, bądź w obecności przynajmniej jednej osoby wiadomości o postępowaniu lub właściwościach innej osoby, mogących poniżyć ją w opinii publicznej bądź też narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Pomówienie jest przestępstwem formalnym z narażenia, dla dokonania którego nie jest wymagany skutek w postaci rzeczywistego poniżenia lub utraty zaufania przez pokrzywdzonego. Pomówienie tylko wtedy podlega odpowiedzialności karnej, kiedy wiąże się z nim możliwość wystąpienia szkody moralnej po stronie osoby pokrzywdzonej w postaci możliwości poniżenia lub narażenia na utratę zaufania. Przepis art. 212 § 1 k.k. mówi nie o poniżeniu w ogóle, lecz „o poniżeniu w opinii publicznej”, co oznacza, że chodzi tu nie tyle o urazę osobistych uczuć osoby pokrzywdzonej, ale o to, jak osoba pomówiona będzie postrzegana przez szeroki, nieokreślony krąg osób. Karalne jest więc takie pomówienie,

które może prowadzić do upokorzenia danej osoby w opinii innych osób, spowodować, że inne osoby będą uważać pokrzywdzonego za osobę poniżoną”.

Pomówienie jest rozumiane jako zarzucenie czegoś komuś, oskarżenie o coś, niesłuszne przypisanie nieprawdziwych zarzutów. Musi odnosić się do postępowania lub właściwości, które mogą poniżyć daną osobę, podmiot zbiorowy w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego rodzaju działalności. Ponadto, pomówienie nie musi sprowadzać się do skonkretyzowanych faktów, może przybrać formę ogólnikową, pogłoski, wypowiedzi hipotetycznej. Natomiast narażenie na poniżenie podmiotu w opinii publicznej odnosi się do stworzenia niebezpieczeństwa pomniejszenia jego wartości, pogorszenia istniejącej o nim opinii. Może to dotyczyć sfery zawodowej pomawianego podmiotu, bądź prywatnej.

W kodeksie karnym sformułowanie dotyczące działania w obronie społecznie uzasadnionego interesu oparte jest na trzech elementach. Pierwszym z nich jest niebezpieczeństwo grożące dobru społecznemu lub jednostki wynikające z postępowania człowieka, grupy osób lub instytucji, tak więc osoba podnosząca publicznie zniesławiający zarzut winna wykazać, że będące przedmiotem zarzutu postępowanie danej osoby lub instytucji zagraża konkretnemu dobru społecznemu lub dobru jednostki, oraz sprecyzować na czym szkoda mogłaby polegać. Jeżeli zagrożone jest dobro społeczne, wtedy bez względu na to, czy niebezpieczeństwo wynika z postępowania lub właściwości instytucji, grupy osób lub jednej osoby, dopuszczalna jest obrona narażonego na szkodę dobra przez publiczne postawienie zarzutu. Kolejnym elementem jest cel działania krytyki, którym powinna być ochroną jednostki przed szkodą jaka może jej zagrażać, jak również ochrona społecznego interesu, czyli dobra społecznego. Patrząc na stronę podmiotową, sprawca, który stawia publicznie zarzut, który godzi w dobre imię człowieka, grupy osób czy instytucji, powinien kierować się priorytetem jakim jest zapobiegnięcie szkodzie, a nie ma jedynie na celu chęci zdyskredytowania swojego przeciwnika w opinii publicznej, czy też stawia sobie za cel doprowadzenie pokrzywdzonego do pozbawienia go zajmowanego stanowiska, czy utraty do niego zaufania w środowisku zawodowym. Trzecim elementem jest jego treść. Istotne jest to, by ujawnienie godzących w cześć człowieka informacji mogło zapobiec naruszeniu dobra społecznego lub jednostki. Uczyniony publicznie zarzut nie powinien ograniczać się wyłącznie do sformułowań naruszających cześć osoby lub instytucji, ale powinien również zawierać uzasadnienie pozwalające właściwym organom państwowym lub społecznym, albo konkretnym osobom, na podjęcie czynności zmierzających do przeciwdziałania niebezpieczeństwu. Dopiero łączne spełnienie trzech warunków uchyla bezprawny charakter podania zniesławiającej informacji do wiadomości ogółu. (teza nr 17 w komentarzu do art. 213 k.k. pod red. A. Muszyńskiej, LEX).

Mając na uwadze treść art. 212 § 1 k.k., art. 213 k.k., jak i przedstawione powyżej rozważania, Sąd uznał, iż zachowanie oskarżonych, którzy w miesiącu marcu 2017 roku, daty dziennej bliżej nieustalonej lecz nie wcześniej niż po 17 marca 2017 roku, w P., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu jako Zarząd (...) w P., pomówili J. K. (1) o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej, w ten sposób że sporządzili w imieniu Zarządu (...)w P. i opatrzyli swoimi podpisami pismo datowane na dzień 17 marca 2017 roku, które dostarczono do wiadomości co najmniej 24 członków Wspólnoty (...)w P., w którym zarzucali J. K. (1): rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, godzących w cześć i dobre imię członków Zarządu (...)w P. i pośrednio w całą Wspólnotę (...)w P., co narusza zasady współzycia społecznego oraz bezzasadne oponowanie przez J. K. (1) przeciwko wszelkim projektom czy planom przyszłościowym dotyczących Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P., co prowadzi do opóźnienia bądź uniemożliwienia podejmowania decyzji merytorycznych w kwestiach dotyczących Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P. i wpływa destrukcyjnie na całokształt działalności Wspólnoty (...)w P., wyczerpało dyspozycję art. 212 § 1 k.k. Sąd doszedł do przekonania, iż podejmując opisane powyżej działania oskarżeni mieli zamiar zniesławić oskarżycielkę prywatną, zaś nie wykazali prawdziwości postawionych oskarżycielce prywatnej zarzutów ani tego, iż nie miały one charakteru publicznego, ani też, iż publicznie podnoszone zarzuty służyły obronie społecznie uzasadnionego interesu.

Analizując treść pisma, jaki bezspornie oskarżeni wystosowali i dostarczyli do członków wspólnoty mieszkaniowej, przy czym spośród przesłuchanych członków wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w P. wyłącznie 24 osób potwierdziło, iż list otrzymało i zapoznało się z jego treścią, Sąd wyodrębnił poszczególne zarzuty jakie oskarżeni wystosowali wobec pokrzywdzonej: rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, godzących w cześć i dobre imię

członków Zarządu (...)w P. i pośrednio w całą Wspólnotę(...)w P.; bezzasadne wetowanie wszelkich projektów czy planów przyszłościowych (przyp. dotyczących wspólnoty mieszkaniowej ul. (...) w P.) co prowadzi do opóźnienia bądź uniemożliwienia podejmowania decyzji merytorycznych w kwestiach dotyczących m.in. stanu technicznego budynku wspólnoty mieszkaniowej ul. (...) w P., a w konsekwencji wpływa destrukcyjnie na całokształt działalności wspólnoty mieszkaniowej oraz zapowiedź skierowania sprawy do Prokuratury Rejonowej w Puławach z wnioskiem o wszczęcie postępowania karnego z art. 212 § 1 k.k. w razie niezaprzestania przez J. K. (1) działań godzących w dobre imię członków (...) w P. i pozostałych członków wspólnoty mieszkaniowej. Zanim Sąd oceni publiczny charakter stawianych oskarżycielce prywatnej zarzutów, wpieryw należy zbadać, czy zarzuty jej stawiane są prawdziwe. Należy bowiem wskazać, iż co do zasady, prawo do krytyki uprawnia przede wszystkim do wyrażania ocen, a więc twierdzeń uchylających od sprawdzenia przy pomocy kryterium prawdy i fałszu. Jeżeli zatem uczyniony zarzut poddaje się temu kryterium, to w pierwszej kolejności należy rozważyć go przez pryzmat art. 212 § 1 k.k. i art. 213 § 1 k.k. (zarówno prawdziwość i publiczność stawianego zarzutu). Dopiero przyjęcie, że zarzut jest nieprawdziwy, upoważnia (aktualizuje) rozważanie go na płaszczyźnie pozaustawowej konstrukcji tzw. prawa do krytyki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2016 r., sygn. akt II KK 95/16).

Wobec zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd nie znalazł podstaw, aby podzielić zarzuty jakie sformułowali oskarżeni pod adresem oskarżycielki prywatnej, przy czym wyłącznie rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, godzących w część i dobre imię członków Zarządu Wspólnoty (...) w P. i pośrednio w całą Wspólnotę Mieszkaniową ul. (...) w P., co narusza zasady współżycia społecznego oraz bezzasadne oponowanie przez J. K. (1) przeciwko wszelkim projektom czy planom przyszłościowym dotyczących Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P., co prowadzi do opóźnienia bądź uniemożliwienia podejmowania decyzji merytorycznych w kwestiach dotyczących Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P. i wpływa destrukcyjnie na całokształt działalności Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P., stanowiło dla Sądu zarzuty podlegające badaniu pod kątem ich prawdziwości, zaś swoista „zapowiedź” skierowania sprawy do Prokuratury Rejonowej w Puławach z wnioskiem o wszczęcie postępowania karnego z art. 212 § 1 k.k. jako odnosząca się do przyszłych zdarzeń, takiej ocenie nie zostało poddane, gdyż nie stanowi formę pomówienia penalizowanego w rozumieniu art. 212 § 1 k.k.

Przesłuchani w sprawie świadkowie, oprócz D. K., która zeznała iż „może pod blokiem kiedyś rozmawialiśmy, ale nie pamiętam” (k. 127) oraz świadka J. W., który zeznał iż „wiedzę mam, że rozmawiała (przyp. J. K. (1)) z innymi. (...) Jest taka silna grupa wspierająca się razem tj. pan C., pani K., jest jeszcze ktoś, trzy – cztery osoby, którym ciągle jest pod górę i nie na rękę. (...) Pani K. mogła rozmawiać z tymi osobami, które wymieniałem. (...) (k.72v.-73) żaden inny świadek nie zeznał, aby oskarżycielka prywatna rozmawiała z nimi o sprawach wspólnoty i zarządu, zgłaszała jakieś zastrzeżenia co do pracy zarządu wspólnoty mieszkaniowej, ani nie mieli oni wiedzy od innych osób, aby takie działania oskarżycielka prywatna podejmowała. Świadek H. P. (2) (k. 75v.) zeznała, iż kontaktowały się z nią osoby, które wiedzę o pracy zarządu wspólnoty mieszkaniowej uzyskiwały od osób, z którymi pokrzywdzona się solidaryzuje w podejmowanych działaniach. Wobec tego, nie można przyjąć – w ślad za pismem oskarżonych – aby oskarżycielka prywatna rozpowszechniała jakiegokolwiek informacje, także te nieprawdziwe. Oskarżycielka prywatna na zebraniach właścicieli lokali niejednokrotnie zabierała głos i przedstawiała zastrzeżenia co do pracy zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Publiczne wypowiedzanie się przez oskarżycielkę prywatną na forum zebrania właścicieli jest w sprawie bezsporne, w tym sama oskarżycielka prywatna zeznała iż „(...) wszystkie zarzuty, które do nich (przyp. oskarżonych) miałam wypowiadałam na zebraniach wspólnoty mieszkaniowej. Nie były to zarzuty natury osobistej. (...) (k. 64). Działanie te oskarżycielki prywatnej podyktowane były ochroną interesów wspólnoty mieszkaniowej, w tym aby nie miała ona długów co do których oskarżycielka prywatna obawiała się powstania na wskutek podjęcia planowanych przez zarząd wspólnoty mieszkaniowej inwestycji np. budowa balkonów. Działania te są w sprawie bezsporne, przy czym skrajnie odmiennie oceniano skutki działań oskarżycielki prywatnej (destrukcja działalności wspólnoty mieszkaniowej według oskarżonych) czy ochrona interesu wspólnoty mieszkaniowej (oskarżycielka prywatna, świadkowie np. T. R.). Oprócz wystąpień oskarżycielki prywatnej na forum zebrania właścicieli lokali, nie udowodniono aby oskarżycielka prywatna przy innych okazjach lub wobec innych osób wypowiedzała zastrzeżenia pod adresem pracy zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Pokrzywdzona zeznała, iż na zebraniach właścicieli lokali bierze aktywny udział, zabiera głos, głosuje, dwukrotnie występowała z powództwem o

uchylenie uchwały, występowała również ze skargą do nadzoru budowlanego. Oskarżycielka prywatna nie ukrywa, iż negatywnie ocenia pracę zarządu wspólnoty mieszkaniowej, kwestionując formę finansowania inwestycji i utrzymania nieruchomości wspólnej czy zasadność podejmowanych inwestycji na nieruchomości wspólnej. Oskarżycielka prywatna zeznała, iż niejednokrotnie występowała o okazanie dokumentów od zarządu wspólnoty mieszkaniowej, sprawdzała wysokość kosztów udzielenia ewentualnego kredytu na planowaną inwestycję w postaci dobudowania balkonów. Oskarżycielka prywatna korzysta z swoich praw członka wspólnoty mieszkaniowej, jeżeli zaś w jej wypowiedziach znajdują się zarzuty o niegospodarność działania zarządu wspólnoty mieszkaniowej, członkowie zarządu mają możliwości ochrony swoich praw, jeżeli takie zarzuty pod ich adresem są nieprawdziwe. Niemniej jednak, ocena o niegospodarności członków zarządu wspólnoty mieszkaniowej, o której zeznali niektórzy świadkowie, wynika pośrednio z charakteru pytań jakie oskarżycielka prywatna zadaje, zagadnień które porusza i działań jakie podejmuje. Sąd zauważa, iż świadkowie G. W., H. P. (1), D. C. (1), zeznali, iż z zachowań oskarżycielki prywatnej, zgłaszanych przez nią zastrzeżeń wynika, iż zarzuca ona niegospodarność zarządowi wspólnoty mieszkaniowej, co godzi w jego dobre imię i podważanie jego dobrego imienia – co stanowi ocenę zachowania oskarżycielki prywatnej, która w niniejszym postępowaniu nie została dokonana w oparciu o kryteria prawdziwości czy fałszu, o których rozstrzyga przepis art. 212 k.k. Sąd badał wyłącznie, czy zarzuty stawiane przez oskarżonych oskarżycielce prywatnej były prawdziwe i czy zachowanie to stanowi występki z art. 212 k.k.

Należy wskazać, iż w toku postępowania nie wykazano, aby żadne z działań jakie bezspornie oskarżycielka prywatna podejmowała miało wymierne skutki dla wspólnoty mieszkaniowej, o których opisali oskarżeni w piśmie z dnia 17 marca 2017 roku – opóźnienia bądź uniemożliwienia podejmowania decyzji merytorycznych w kwestiach dotyczących Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P. i destrukcyjne oddziaływanie na całokształt działalności Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P.. Oskarżeni, co Sąd zauważa – nie aprobują działań jakie podejmuje oskarżycielka prywatna jako członek wspólnoty mieszkaniowej, oceniają je jako bezzasadne i szkodliwe dla wspólnoty mieszkaniowej. Jednak żadne dowody takich okoliczności nie wykazały. Sąd ocenia, iż oskarżycielka prywatna korzysta z danych jej praw członka wspólnoty mieszkaniowej, w tym do zaskarżania uchwał wspólnoty mieszkaniowej czy żądania udzielenia informacji w kwestiach dotyczących wspólnoty mieszkaniowej. O ile jej działania mogą być odbierane jako uciążliwe, są one umocowane prawnie i oskarżycielka prywatna może z nich korzystać. Także zarzuty stawiane przez oskarżycielkę prywatną wobec pracy zarządu są co do zasady dopuszczalne, o ile są prawdziwe. Oskarżeni, jeżeli odbierają je jako ich zniesławienie, mają możliwość wystąpienia z właściwymi środkami ochrony prawnej dla ochrony swoich praw, lecz forma jaką wybrali, tj. wystosowanie pisma z dnia 17 marca 2017 roku i jego dostarczenie do członków wspólnoty mieszkaniowej przy al. (...) w P., w którym zarzucili J. K. (1) rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji jak i bezzasadne oponowanie przeciwko wszelkim projektom czy planom przyszłościowym dotyczących Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P., które stanowić miało upomnienie oskarżycielki prywatnej, aby zaprzestała takich działań, Sąd ocenia jako niedozwolone. Należy bowiem zauważyć, iż w toku postępowania bezspornym było, iż oskarżycielka prywatna podejmowała określone działania jako członek wspólnoty mieszkaniowej. Każdy z przesłuchanych w sprawie świadków, jako członek wspólnoty mieszkaniowej, odmienne oceniał zachowania zarówno oskarżonych jak i oskarżycielki prywatnej. Jedni solidaryzowali się z oskarżycielką prywatną, inni popierali działania oskarżonych jak i pozytywnie ocenili ich pracę jako zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Te opinie świadków, jak i stron nie są dla Sądu wiążące, ale pośrednio wykazują formę zatowizowania odbioru sytuacji, będącej przedmiotem oceny niniejszego postępowania. W tej sytuacji Sąd opierając się na zebranych dowodowych i wynikających z nich faktów, ocenił iż oskarżeni nie wykazali dowodu prawdy, o którym mowa w art. 213 k.k. Podkreślić należy, że w postępowaniu karnym zgodnie z regułami określonymi w art. 5 k.p.k. oskarżyciel musi udowodnić oskarżonemu winę, natomiast oskarżony nie musi dowodzić swojej niewinności. W sprawach o zniesławienie obowiązuje inna reguła, a mianowicie jeśli oskarżony chce unikać odpowiedzialności, powinien wykazać, że zarzut był prawdziwy, a jeżeli był postawiony publicznie, że został postawiony w obronie społecznie uzasadnionego interesu.

Oskarżeni nie wykazali przesłanek określonych w art. 213 k.k. Pierwszą przesłanką, która znosi przestępczy charakter pomówienia jest prawdziwość zarzutu, co oznacza zgodność jego treści z rzeczywistością. Jak już Sąd wskazał, nie ma dowodów, aby oskarżycielka prywatna rozpowszechniała nieprawdziwe informacje tak jak zarzucili jej oskarżeni. Bowiem żaden z przeprowadzonych dowodów nie wykazał, iż oskarżycielka prywatna „rozpowszechnia

informacje” (czyniła coś ogólnie znanym – słownik języka polskiego PWN) ani aby miały one charakter nieprawdziwy. Oskarżycielka prywatna udzielała się na zebraniach właścicieli lokali, poza tymi zebraniem nie rozpowszechniała informacji o członkach zarządu wspólnoty mieszkaniowej, ani nie wypowiadała zastrzeżeń co do ich pracy. Skoro oskarżycielka prywatna wyłącznie na forum zebrania właścicieli lokali prezentowała zastrzeżenia co do postulatów czy działań zarządu wspólnoty mieszkaniowej, nie można przyjąć aby wybrała ona nieodpowiednie do tego miejsce, ani adresatów. Zebranie właścicieli stanowi forum na którym winny być poruszane kwestie dotyczące wspólnoty mieszkaniowej, zarządu nieruchomością wspólną i inwestycji dotyczących nieruchomości wspólnej. Występowanie przez oskarżycielkę prywatną na forum zebrania właścicieli nie stanowi „rozpowszechnianie” informacji w tym znaczeniu, w jakim upatrują to oskarżeni, a więc upubliczniania pewnych kwestii poza ramy właściwych adresatów celem nie tyle merytorycznego załatwienia tej kwestii, ale niczym niezasadnego poszerzenia kręgów odbiorców tych informacji. Nadto zarzut, aby oskarżycielka prywatna bezzasadnie oponowała wszelkim projektom czy planom przyszłościowym dotyczących Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P., co doprowadziło do wskazanych skutków również nie polegał na prawdzie. Postępowanie dowodowe wykazało, iż na przestrzeni trzech lat (2014-2017) J. K. (1) dwukrotnie występowała z pozwem o uchylenie uchwały wspólnoty mieszkaniowej, głosowała przeciwko uchwałom wspólnoty mieszkaniowej, wystąpiła ze skargą do nadzoru budowlanego w sprawie parametrów wykonanego ogrodzenia, lecz oskarżeni nie wykazali zarówno częstotliwości takich decyzji oskarżycielki prywatnej, ani aby dotyczyły one wszelkich projektów czy plan przyszłościowych dotyczących wspólnoty mieszkaniowej, wobec powyższych nie można przyjąć, aby również ten zarzut oskarżonych polegał na prawdzie. O ile bowiem negowanie uchwał wspólnoty mieszkaniowej można wykazać liczebnie, jednak kwestię zasadności takiego działania w zebranym stanie dowodowym sprawy nie sposób zbadać. Zasluguje jedynie odnotowanie, iż w sprawie pozwu oskarżycielki prywatnej o uchylenie uchwały nr 9/2014 wspólnoty mieszkaniowej we wskazanym zakresie, wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 30 stycznia 2015 roku w sprawie sygn. I C 1241/14 uchwała ta została uchylona, zaś w uzasadnieniu Sądu Okręgowego w Lublinie wskazano, iż podjęta uchwała nie została sprecyzowana pod względem podmiotowym i przedmiotowym w sposób umożliwiający uznanie jej za zgodną z zasadami prawidłowego zarządu nieruchomością, stąd zostało ona uchylono. Na tej podstawie nie można przyjąć bezzasadności działań oskarżycielki prywatnej w przedmiocie zaskarżenia uchwały wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w P., skoro pozew oskarżycielki prywatnej doprowadził do rozstrzygnięcia zgodnego z jej żądaniem, a argumentacja oskarżycielki prywatnej została podzielona przez Sąd w zakresie naruszenia zasad prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną.

Sąd przyjął również, iż oskarżeni w piśmie z dnia 17 marca 2017 roku nie przedstawili jedynie swojej opinii wobec oskarżycielki prywatnej, odnieśli się do sprawdzalnych kryteriów – prawda i fałsz – w których opisali zachowania oskarżycielki prywatnej, które w świetle wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego nie okazały się prawdziwe.

W zakresie publiczności stawianego zarzutu, nie można podzielić argumentacji obrońcy oskarżonych, iż oskarżeni dostarczając pismo do członków wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w P., liczącej w odniesieniu do wyodrębnionych lokali – 75, z tym, że członków wspólnoty mieszkaniowej może być więcej, a to ze względu chociażby na możliwość współwłasności lokalu w budynku przy ul. (...) w P. – nie można przyjąć, aby oskarżeni zarzuty stawiane oskarżycielce prywatnej zgłosili niepublicznie. Treść pisma oskarżonych jako dostępna dla znacznej liczby osób, przy czym dokładna liczba osób nie została ustalona, a to ze względu na niewykazanie tej okoliczności przez strony, ile dokładnie członków wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w P. pismo oskarżonych otrzymało i zapoznało się z jego treścią – nie może prowadzić do oceny o niepublicznym charakterze zarzutów stawianych przez oskarżonych. Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem „stylizacja art. 212 § 1 k.k. prowadzi do wniosku, że o zaistnieniu podstaw do odpowiedzialności karnej na podstawie tego przepisu można mówić tylko wtedy, gdy sprawca zakomunikował przynajmniej jednej osobie, bądź w obecności przynajmniej jednej osoby wiadomości o postępowaniu lub właściwościach innej osoby, mogących poniżyć ją w opinii publicznej bądź też narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Pomówienie jest przestępstwem formalnym z narażenia, dla dokonania którego nie jest wymagany skutek w postaci rzeczywistego poniżenia lub utraty zaufania przez pokrzywdzonego”. (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 14 października 2010 r. w sprawie II KK 105/10, opubl. Prokuratura i Prawo 2011/3/11). W zakresie ustalonych zachowań oskarżonych, doszło

do zakomunikowania pomawiających oskarżycielkę prywatną wiadomości przynajmniej jednej osobie. Wypowiedź pisemna oskarżonych oceniana obiektywnie mogła poniżyć J. K. (2) w oczach członków wspólnoty mieszkaniowej, gdyż zarzucie komuś tego, że – używając synonimu, o oczywiście negatywnej konotacji – kłamie („świadomie mówi nieprawdę” słownik języka polskiego PWN) jak również bezzasadnie („w sposób nieuzasadniony, bezpodstawny, słownik języka polskiego PWN) wetuje (zgłasza oficjalnie sprzeciw w jakiejś sprawie, słownik języka polskiego PWN) wszelkie projekty czy plany przyszłościowe dotyczące Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P., co skutkuje negatywnymi, wymiernymi skutkami dla całej wspólnoty mieszkaniowej, oczywiście nie można potraktować nie tylko jako irrelewantne, ani tym bardziej pozytywne. Rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji jak i bezzasadne wetowanie wszelkich projektów czy planów przyszłościowych dotyczących Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P., wykazują oczywiście pejoratywne znaczenie i stanowią pomówienie w rozumieniu art. 212 k.k. Sąd przypomina, iż narażenie na poniżenie pomówionego podmiotu w opinii publicznej oznacza sytuację, w której istnieje realne niebezpieczeństwo pogorszenia w odbiorze społecznym ukształtowanej co do niego opinii. Zgodnie z definicją słownikową „poniżyć kogoś” oznacza tyle co „upokorzyć kogoś” (słownik Języka Polskiego PWN). Skoro szersza publika zapoznała się z zarzutami jakie oskarżeni sformowali wobec oskarżycielki prywatnej, a zarzuty te odnosiły się do oczywiście negatywnych zachowań, Sąd przyjął iż oskarżycielka prywatna mogła zostać upokorzona w opinii innych osób, innymi słowy – inne osoby mogły uznać ją za osobę poniżoną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2010 r., II KK 105/10, LEX nr 621198).

Sąd dostrzega, iż Konstytucja RP gwarantuje wolność słowa, w tym prawo do dozwolonej krytyki, nie mniej jednak krytyka ma swoje granice i zawsze powinna być oparta na rzetelnie zebranych informacjach oraz szanować przyrodzoną godność człowieka. Skoro więc zarzuty stawiane oskarżycielce prywatnej nie były prawdziwe, Sąd rozważył czy w sprawie oskarżonych nie wystąpił kontratyp prawa do krytyki. Sąd przypomina, iż zarzuty jakie upublicznili oskarżeni nie polegały na prawdzie i nie były dodatkowo postawione w właściwej formie. Sąd odnosząc się do poczynionych wcześniej rozważań, wskazuje iż, oskarżeni nie wykazali, aby w ich sytuacji istniało niebezpieczeństwo grożące dobru społecznemu lub jednostki wynikające z postępowania człowieka, grupy osób lub instytucji, ani na czym ta szkoda mogłaby polegać (naruszenie zasad współżycia społecznego takiej szkody nie stanowi a opóźnienie bądź uniemożliwienie podejmowania decyzji merytorycznych w kwestiach dotyczących Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P. i destrukcja działalności Wspólnoty Mieszkaniowej ul. (...) w P. nie została w żaden sposób wykazana, choćby poprzez uprawdopodobnienie, aby wspólnocie mieszkaniowej została lub groziła jakkolwiek szkoda), uniemożliwia zakwalifikowania ich działań w granicach kontratypu prawa do krytyki. Celem działania oskarżonych nie było wyłącznie ochrona interesów wspólnoty mieszkaniowej, skoro na pierwszym miejscu odwołali się do oceny o skutkach działań oskarżycielki prywatnej, które miały godzić w część i dobre imię osób będących członkami zarządu wspólnoty mieszkaniowej a dopiero pośrednio wobec całej wspólnoty. Treść i forma zarzutów stawianych oskarżycielce prywatnej wykazuje, iż oskarżeni chcieli aby jak najwięcej osób dowiedziało się o stawianych jej zarzutach, nie wykazano zaś w jaki sposób ujawnienie godzących w cześć J. K. (1) informacji miałyby zapobiec naruszeniu dobra społecznego lub jednostki, tym bardziej iż nie tylko oskarżycielka prywatna podejmowała wiadome działania jako członek wspólnoty mieszkaniowej, ale są jeszcze inne osoby, które solidaryzują się z jej ocenami i działaniami. Wobec niespełnienia trzech opisanych powyżej kryteriów, nie sposób przyjąć, aby uchylony został bezprawny charakter upublicznionych przez oskarżonych zniesławiających J. K. (1) informacji.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uznał iż zachowania oskarżonych wypełniły znamiona czynu z art. 212 § 1 k.k. Oskarżeni działali publicznie, przy czym w niniejszej sprawie nie zachodzi okoliczność, o której mowa w art. 213 § 1 k.k. Mianowicie twierdzenia przedstawione w piśmie oskarżonych z dnia 17 marca 2017 r. nie są prawdziwe.

Za słuszny Sąd uznaje pogląd, że czynność sprawcza przestępstwa zniesławienia „(...) polegać może zarówno na twierdzeniu okoliczności, jak i na przeinaczeniu okoliczności prawdziwej” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 1938 r., III K 3152/37, Zb. Orz. 1939, poz. 29). Oskarżeni w swoim piśmie właśnie przeinaczyli i oczywiście negatywnie opisali zachowania oskarżycielki prywatnej, przedstawiając pokrzywdzoną jako osobę kłótniawą, która bezzasadnie sprzeciwia się planom dotyczącym wspólnoty mieszkaniowej oraz rozpowszechnia nieprawdziwe informacje o pracy zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Sąd w tym miejscu wskazuje, iż „zamiar zniesławienia

może istnieć nawet w wypadku, gdy sprawca formalnie działa w akcji obronnej. Uwidacznia się on bądź z formy oświadczenia, bądź z jego treści, o ile oparta jest na faktach zmyślonych lub gdy wychodzi oczywiście poza ramy konieczności wskazanej celem obrony prawa” (wyrok SN z dnia 28 października 1935 r., I K 686/35 - OSN (K) (...)). Oskarżeni, co Sąd zauważył, zdecydowali się na wystosowanie pisma wiadomej treści wobec bezwzględnych rozmów jakie podejmowali z oskarżycielką prywatną, gdy jej działania oceniali jako godzące w ich cześć i dobre imię. Zatem wbrew temu co twierdzą oskarżeni, zdaniem Sądu, ich celem nie było wyłącznie działanie w interesie wspólnoty mieszkaniowej, lecz głównym celem ich działania było upomnienie, przywołanie do porządku oskarżycielki prywatnej, aby nie naruszała ich dobrego imienia.

Z całokształtu ujawnionego materiału dowodowego wynika, że oskarżeni mieli świadomość tego, że ich wypowiedź zawiera treści zniesławiające J. K. (3) i na to się godzili, a zatem działali z zamiarem ewentualnym. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że postępowanie dowodowe wykazało winę oskarżonych, zaś ich zachowanie wypełniło znamiona występkę określonego w art. 212 § 1 k.k.

Mając na uwadze ustawowy wymiar kary, Sąd uwzględnił poniższe okoliczności dotyczące oskarżonych. Uwzględniając dyrektywę proporcjonalności kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu przestępnego, Sąd na niekorzyść oskarżonych potraktował publiczność działania i szeroki potencjalny charakter odbiorców ich pisma (nie mniej niż 75 osób). W ramach dyrektywy prewencji indywidualnej na korzyść oskarżonych Sąd potraktował uprzednią niekaralność oskarżonych za przestępstwa. Mając na względzie wszystkie powyżej opisane okoliczności Sąd uznał, że należało wymierzyć wobec oskarżonych na podstawie art. 212 § 1 k.k. kary po 50 stawek dziennych grzywy. Wymiar tej kary odpowiada, zdaniem Sądu stopniowi społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonych, który należy ocenić jako umiarkowanie znaczny. W ocenie Sądu kara co do jej rodzaju i wymiaru nie przekracza stopnia winy oskarżonych, którą należy uznać podobnie za umiarkowanie znaczną, przy uwzględnieniu sytuacji motywacyjnej oskarżonych. Sąd wymierzając karę grzywny w tym wymiarze wyszedł z przekonania, że jej rodzaj odpowiada dyrektywie prewencji indywidualnej. Zdaniem Sądu poprzednia niekaralność oskarżonych za przestępstwa przemawiała za tym, że czyn, który popełnili oskarżeni miał charakter incydentalny. W świetle tych okoliczności nie ulega zatem wątpliwości, że dla powstrzymania oskarżonych przed popełnieniem innego lub podobnego przestępstwa za wystarczające należy uznać wymierzenie im kar grzywny. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, w tym społeczeństwu wspólnoty mieszkaniowej, w której funkcjonują strony, że zniesławienie innej osoby spotyka się z reakcją organów wymiaru sprawiedliwości. Określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych Sąd miał na zdolności majątkowe oskarżonych. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie I. wyroku.

Wobec oskarżonych orzeczono na podstawie art. 46 § 1 k.k. środek kompensacyjny w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną przez pokrzywdzoną krzywdę. Istota tego środka opiera się na założeniu, że jednym z celów procesu karnego jest rozwiązanie konfliktu pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym, a sposobem rozwiązania czy złagodzenia tego konfliktu jest między innymi naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem (kompensacyjna funkcja prawa karnego). Decydując o wysokości należnego zadośćuczynienia, Sąd wziął z jednej strony pod uwagę rozmiar krzywdy psychicznej doznanej przez pokrzywdzoną wskutek zasięgu pisma oskarżonych, które zostało upublicznione, a także skalę dolegliwości stąd wynikających. Za wymierną rekompensatę Sąd uznał kwotę po 500 złotych od każdego z oskarżonych.

W zakresie wnioskowanego przez oskarżycielkę prywatną nakazania oskarżonym przeproszenia pokrzywdzonej, wskazać należy iż w ostatnim słowie oskarżeni przeprosili pokrzywdzoną, jeżeli ta poczuła się urażona. Stąd, jak i wobec charakteru wymierzonej wobec oskarżonych kary, nie było możliwym nakazanie im wnioskowanego zachowania.

Oprócz tego, na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 628 pkt 1 k.p.k., zasądzono od oskarżonych, w częściach równych, na rzecz oskarżycielki prywatnej poniesione przez nią koszty procesu, które w tej sprawie sprowadzały się do zryczałtowanych wydatków postępowania w kwocie 300 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości wykazanej załączoną fakturą.

Z uwagi na skazanie, jak w punkcie I wyroku, na podstawie art. 626 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z 23 stycznia 1973 r. o opłatach w sprawach karnych sąd w punkcie IV wyroku zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 50 złotych opłaty, wychodząc z założenia, że oskarżeni z uwagi na miesięczne dochody są w stanie uiścić te koszty.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w wyroku.